

Wyrok z dnia 10 września 2004 r.

I PK 704/03

Odwolanie ze stanowiska równoznaczne z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia (art. 70 § 3 k.p.), powinno być dokonane na piśmie ze wskazaniem przyczyny uzasadniającej rozwiązanie stosunku pracy.

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Andrzej Kijowski (sprawozdawca), Jadwiga Skibińska-Adamowicz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 września 2004 r. sprawy z powództwa Ryszarda B. przeciwko Cukrowni „G.” SA w G., Skarbowi Państwa - Wojewodzie L. o odszkodowanie, odprawę i inne roszczenia, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 2 października 2003 r. [...]

1) z m i e n i ł zaskarżony wyrok w jego pkt II w ten sposób, że oddalił apelację pozwanej Cukrowni „G.” SA od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie z dnia 7 maja 2003 r. [...];

2) o d d a l i ł kasację w pozostałym zakresie;

3) koszty postępowania kasacyjnego pomiędzy powodem a pozwaną Cukrownią „G.” zniósł wzajemnie, nie obciążając powoda kosztami tego postępowania wobec pozwanego Skarbu Państwa - Wojewody L.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie wyrokiem z dnia 2 października 2003 r. [...], w uwzględnieniu apelacji pozwanej Cukrowni „G.” SA w G. zmienił wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie z dnia 7 maja 2003 r. [...] w jego pkt II i III w ten sposób, że oddalił powództwo Ryszarda B. o zasądzenie kwoty 6.487,23 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie stosunku pracy, a poza tym oddalił apelację, którą od powyższego wyroku wniósł również powód. W motywach tego rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny powołał się na ustalenia faktyczne przejęte z postępowania w pierw-

szej instancji, lecz częściowo zmienił ich prawną kwalifikację. Z ustaleń tych wynika, że powód został w dniu 18 maja 1990 r. powołany na stanowisko dyrektora przedsiębiorstwa państwowego Cukrownia „G.” w G. W dniu 24 sierpnia 1992 r. Wojewoda L. udzielił powodowi upomnienia w związku krytyczną oceną prowadzonej przez niego polityki płacowej. W dniach od 8 do 18 grudnia 1992 r. i od 28 grudnia 1992 r. do 20 stycznia 1993 r., a także w dniach 29 stycznia i 1 lutego 1993 r. przeprowadzono w Cukrowni kontrolę, której materiały przekazano w marcu 1993 r. do Prokuratury Okręgowej w L. Wojewoda L. w dniu 12 lutego 1993 r., z powołaniem się na art. 37a ust. 1 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 18, poz. 80 ze zm.), odwołał powoda ze stanowiska dyrektora, przy czym odwołanie to było równoznaczne z rozwiązaniem stosunku pracy w trybie art. 52 k.p. Prokurator Prokuratury Rejonowej w L. postanowieniem z dnia 23 czerwca 1993 r. [...] przedstawił powodowi zarzuty zagarnięcia mienia społecznego znacznej wartości na szkodę Cukrowni „G.” w G. oraz niegospodarności w tymże przedsiębiorstwie w okresie od czerwca 1990 r. do lutego 1993 r. Jednakże Sąd Wojewódzki Wydział Karny w Lublinie [...] uniewinnił Ryszarda B. od wszystkich zarzucanych mu czynów. Wojewoda L., działając jako organ założycielski przedsiębiorstwa państwowego Cukrownia „G.” w G., sprzedał w dniu 13 marca 1996 r. Spółce Akcyjnej Cukrownia G. z siedzibą w W. przedsiębiorstwo pod nazwą Cukrownia „G.” w G. jako zespół składników materialnych i niematerialnych obejmujących wszystko co wchodzi w skład przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55¹ k.c., w tym ruchomości i nieruchomości, aktywa wraz z wierzytelnościami oraz pasywa wraz z zobowiązaniami i obciążeniami związanymi z prowadzeniem przedsiębiorstwa.

Sąd Okręgowy ustalił, że biernej legitymacji w niniejszym procesie nie ma Wojewoda L., lecz wyłącznie Spółka Akcyjna jako nabywca przedsiębiorstwa państwowego i następca prawny w zakresie jego praw i obowiązków. Sąd Okręgowy oddalił zatem powództwo wobec pozwanego Skarbu Państwa - Wojewody L., natomiast jako częściowo zasadne ocenił powództwo skierowane przeciwko Cukrowni „G.” SA w G. Otóż, w piśmie odwołującym powoda ze stanowiska dyrektora tegoż przedsiębiorstwa nie wskazano przyczyny odwołania, ograniczając się do ogólnikowego stwierdzenia, że jest ono równoznaczne z rozwiązaniem umowy o pracę w trybie art. 52 k.p. Tymczasem pracodawca powinien wskazać tę przyczynę, wobec czego jej brak uzasadnia przyznanie pracownikowi odszkodowania w granicach trzymiesięcznego wynagrodzenia zgodnie z art. 56 w związku z art. 69 k.p. (podobnie

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 marca 1977 r., I PRN 25/77, OSNC 1979 nr 5, poz. 100).

Co się natomiast tyczy odprawy pieniężnej, to roszczenie w tym zakresie okazało się bezzasadne. Zgodnie bowiem z art. 39 ust. 2 pkt 2 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych w brzmieniu z daty odwołania powoda, prawo do odprawy nie przysługuje, gdy odwołanie nastąpiło z przyczyn uzasadniających rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika. Wyniki kontroli przeprowadzonej na przełomie 1992 i 1993 r., potwierdzone w materiale dowodowym zebranym w sprawie dawały - zdaniem Sądów obu instancji - pełną podstawę do przyjęcia, że powód nie dopełnił ciężących na nim obowiązków w zakresie szczególnej staranności i dbałości o prawidłowe gospodarowanie mieniem przedsiębiorstwa, a tym samym do odwołania go ze stanowiska ze skutkiem określonym w art. 52 k.p. Wprawdzie ze wszystkich zarzutów, w tym zarzutu niegospodarności oraz poświadczenia nieprawdy, powód został prawomocnym wyrokiem w sprawie karnej uniewinniony, lecz „czym innym jest ocena winy i ewentualnej odpowiedzialności w toku postępowania karnego, a czym innym ocena odpowiedzialności na gruncie przepisów prawa pracy, przy uwzględnieniu strat finansowych poniesionych przez przedsiębiorstwo państwowe Cukrownia G. i szczególnej funkcji sprawowanej przez powoda”. Zaniedbania powoda w zakresie zawartej umowy eksportu cukru, a także tworzenia, składowania i wymiany państwowej rezerwy cukru oraz związanych z tym rozliczeń finansowych, stwierdzone w toku kontroli oraz w trakcie postępowania sądowego „mogły zasadnie zostać uznane za ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych”. Inaczej niż w płaszczyźnie odpowiedzialności karnej należało też oceniać fakt udzielenia przez Cukrownię poręczenia Spółce „S.”. Z samej istoty poręczenia wynika bowiem ryzyko spłaty kredytu. O ile dla procesu karnego okoliczność, iż ze wspomnianą Spółką powiązani byli żona i szwagier Ryszarda B. można rozpatrywać jedynie w kategoriach etycznych, o tyle aspekt takich rodzinnych koneksji, będący wraz z wysokością gwarancji prawdziwym ewenementem, nie może pozostać obojętny przy ocenie prawa zainteresowanego do odprawy z tytułu rozwiązania stosunku pracy. Poza wysokością strat poniesionych przez Cukrownię należy przy tym podnieść, że w okresie sprawowania przez powoda w latach 1990/1992 funkcji dyrektora przedsiębiorstwa produkowany w nim cukier pakowano, przechowywano i wywożono bez ewidencji. Sąd wskazał wreszcie na szczególny charakter odprawy, która jest w istocie dla odwoływanego dyrektora szczególną gratyfikacją (podziękowaniem).

Z powyższych względów oddalona została apelacja powoda. Sąd Apelacyjny uwzględnił natomiast apelację pozwanej Spółki, gdyż nie podzielił stanowiska Sądu pierwszej instancji co do konieczności wskazania powodowi przyczyny jego odwołania. W tym zakresie Sąd Apelacyjny powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2000 r., I PKN 95/00 (OSNAPIUS 2002 nr 12, poz. 286), w którym wyrażono pogląd, że odwołanie ze stanowiska równoznaczne z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia (art. 70 § 1 i § 3 k.p.) powinno nastąpić na piśmie (art. 70 § 1¹ k.p.), lecz nie musi wskazywać przyczyny odwołania. Taka wykładnia jest zdaniem Sądu Apelacyjnego przyjmowana po zmianie Kodeksu pracy, polegającej na dodaniu doń przepisu art. 70 § 1¹, co nastąpiło w ustawie z dnia 7 kwietnia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 20, poz. 107).

W kasacji, skierowanej przeciwko całości powyższego wyroku, powód zarzucił: błędną wykładnię art. 70 § 1¹ k.p., polegającą na przyjęciu, że w sytuacji odwołania ze stanowiska w sposób równoznaczny z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia (art. 70 § 1 w związku z art. 70 § 3 k.p.) „odwołanie winno być jedynie dokonane na piśmie (art. 70 § 1¹ k.p.), bez wskazywania przyczyny wypowiedzenia”, a ponadto „niezastosowanie art. 30 § 4 k.p. w związku z art. 69 k.p. - w sytuacji gdy art. 69 k.p. nakazuje stosować do stosunku pracy na podstawie powołania przepisy dotyczące umowy o pracę na czas nie określony (w tym art. 30 § 4 k.p.)”. Skarżący zarzucił też „naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., które miało wpływ na wynik sprawy - poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na ocenie powyższych dowodów w sposób naruszający zasady logicznego myślenia i doświadczenia życiowego oraz braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, czego konsekwencją było przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, iż powód, działając jako dyrektor pozwanej Cukrowni, nie dopełnił ciężących na nim obowiązków w zakresie prawidłowego gospodarowania mieniem przedsiębiorstwa, co dawało podstawę do odwołania go z zajmowanego stanowiska w sposób równoznaczny z rozwiązaniem umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., a w szczególności przyjęcie, iż zachowanie się powoda jako dyrektora pozwanego przedsiębiorstwa pozwalało na postawienie mu zarzutu narażenia pracodawcy na powstanie szkody, choć sama szkoda nie nastąpiła, w sytuacji gdy narażenia takiego nie było”, przy czym na poparcie tego ostatniego stwierdzenia skarżący powołał szereg szczegółowo opisanych okoliczności faktycznych. Na tej podstawie skarżący do-

magął się uchylecia kwestionowanego rozstrzygnięcia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia kosztów procesu. Jako przesłankę przyjęcia kasacji do rozpoznania wskazano konieczność wykładni art. 70 § 1¹ k.p., w tym wyjaśnienia, czy pisemna forma odwołania, zwłaszcza równoznacznego z niezwłocznym ustaniem stosunku pracy z winy pracownika, wymaga podania przyczyny odwołania, która to kwestia budzi wątpliwości, a poza tym jest rozbieżnie oceniana w judykaturze.

Odpowiedź na kasację złożył pozwany Skarb Państwa - Wojewoda L., domagając się oddalenia skargi oraz zasądzenia kosztów zastępstwa w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja zasługuje na uwzględnienie w części dotyczącej odszkodowania za odwołanie skarżącego ze stanowiska dyrektora przedsiębiorstwa państwowego, gdyż nastąpiło to z naruszeniem przepisu art. 70 § 1¹ w związku z art. 69 i art. 30 § 4 k.p. Pierwszy z tych przepisów, stanowiący, że odwołanie powinno być dokonane na piśmie, został do Kodeksu pracy wprowadzony ustawą nowelizacyjną z dnia 7 kwietnia 1989 r. Mimo to nie sposób jednoznacznie ocenić, jakie były motywy tej decyzji ustawodawczej. Ogólny obowiązek zachowania pisemnej formy wypowiedzenia lub rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia wynikał wcześniej z art. 30 § 3 k.p., przy czym rozwiązanie niezwłoczne wymagało według art. 54 k.p. ponadto podania uzasadniającej je przyczyny, które to przepisy należało wobec stosunku pracy z aktu powołania stosować zgodnie z generalną regułą wyrażoną w art. 69 k.p. Ten ostatni przepis stanowił bowiem w swym pierwotnym brzmieniu, że jeżeli przepisy niniejszego oddziału (to znaczy oddziału 1 rozdziału III działu drugiego) nie stanowią inaczej, to do stosunku pracy na podstawie powołania stosuje się przepisy dotyczące umowy o pracę na czas nie określony, z wyłączeniem przepisów regulujących: 1) tryb postępowania przy rozwiązywaniu umów o pracę, 2) rozpatrywanie sporów ze stosunku pracy w części dotyczącej orzekania: a) o bezskuteczności wypowiedzeń, b) o odszkodowaniu przewidzianym w razie wypowiedzenia umowy o pracę, c) o przywróceniu do pracy. Z cytowanego przepisu, interpretowanego w związku z art. 30 § 3 i art. 54 k.p. wynika zatem, że odwołanie ze stanowiska również przed nowelizacją Kodeksu pracy w dniu 7 kwietnia 1989 r. powinno być dokonane w formie pisemnej,

zaś odwołanie następujące z przyczyn określonych w art. 52 lub 53 k.p., a więc odwołanie równoznaczne z niezwłocznym ustaniem stosunku, wymagało ponadto uzasadnienia tych przyczyn. Była to regulacja spójna i konsekwentna w tym przynajmniej znaczeniu, że pracownik niesłusznie odwołany ze stanowiska ze skutkiem w postaci niezwłocznego ustania stosunku pracy mógł się z tego tytułu domagać odszkodowania, a trudno sobie wyobrazić sądową kontrolę zasadności takiego odwołania bez uprzedniego wskazania jego przyczyn. Innymi słowy, wprowadzenie do Kodeksu pracy przepisu art. 70 § 1¹ nie zmieniało wcześniejszego stanu prawnego, a więc miało jedynie informacyjno-porządkową doniosłość.

Inny wynik wykładni mógłby się obronić tylko przy założeniu, że prawodawca zmierzał do uregulowania nieracjonalnego. Dodając bowiem szczególny przepis art. 70 § 1¹ k.p. wyłączyłby tym samym na podstawie art. 69 k.p. stosowanie ogólnych przepisów art. 30 § 3 i art. 54 k.p, czego nie mógł chcieć, gdyż nie pozbawiając równocześnie pracownika prawa do odszkodowania za bezzasadne odwołanie ze skutkiem natychmiastowym, doprowadziłby w ostatecznym efekcie tylko do poważnych utrudnień w zgłoszeniu takiego żądania i orzekaniu o jego zasadności. Co prawda, w ustawie z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 24, poz. 110 ze zm.) doszło do skreślenia art. 54, lecz w art. 30 § 4 k.p. wprowadzono regulację wymagającą od pracodawcy podania pracownikowi nie tylko przyczyny rozwiązania niezwłocznego, ale również przyczyny wypowiedzenia bezterminowej umowy o pracę, więc ocena informacyjno- porządkowego charakteru unormowania z art. 70 § 1¹ k.p. nie uległa zmianie. Zbędność tego ostatniego przepisu jest szczególnie widoczna po zmianie treści art. 69 k.p. dokonanej w ustawie z dnia 14 listopada 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 213, poz. 2081 ze zm.). Chodzi tu o skreślenie jego pkt 2 b, a więc przepisu, który pozbawiał odwołanego pracownika możliwości dochodzenia odszkodowania związanego z wypowiedzeniem stosunku pracy. Od dnia 1 stycznia 2004 r. pracownikowi odwołanemu ze stanowiska nie wolno zatem - jak dotychczas - dochodzić ubezskutechnienia wypowiedzenia lub przywrócenia do pracy, ale może się domagać odszkodowania zarówno w razie odwołania równoznacznego z rozwiązaniem niezwłocznym, jak też równoznacznego z wypowiedzeniem stosunku pracy. Jeżeli wspomniane żądanie ma być realne, a kontrola sądu pracy nad zasadnością odmowy wypłaty takiego odszkodowania skuteczna, to od-

wołanie musi w każdym wypadku następować na piśmie z podaniem przyczyny uzasadniającej ustanie stosunku pracy.

Jak wynika z powyższych wywodów Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę nie podziela poglądu wyrażonego w wyroku z dnia 21 listopada 2000 r., I PKN 95/00 (OSNAPiUS 2002 nr 12, poz. 286; OSP 2003 nr 5, poz. 65 z krytyczną glosą Z. Niedbały), który za podstawę swego orzeczenia przyjął Sąd Apelacyjny. W tym zakresie należało więc zmienić zaskarżony wyrok i - aprobując rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji - oddalić apelację pozwanego pracodawcy. Musi on ponieść konsekwencje działań Wojewody L., który odwołał powoda ze skutkiem w postaci rozwiązania niezwłocznego, jedynie przy ogólnikowym wskazaniu na przepis art. 52 k.p., a więc bez podania, czy chodzi o dopuszczenie się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, czy też - co mógł sugerować kontekst sprawy - o ewentualne popełnienie „oczywistego” (na moment odwołania) przestępstwa, nie mówiąc już o skonkretyzowaniu takiego zarzutu.

Chybiony jest natomiast zarzut przekroczenia przez Sąd Apelacyjny granic swobodnej oceny dowodów, zrelatywizowany skądinąd jedynie do art. 233 § 1 k.p.c. , a więc z pominięciem art. 382 k.p.c., choć Sąd drugiej instancji nie prowadził uzupełniającego postępowania dowodowego. Uzasadnienie tej podstawy oraz podniesionego w jej ramach zarzutu sprowadza się w istocie do polemiki z ustaleniami przyjętymi za podstawę kwestionowanego rozstrzygnięcia, więc trudno się oprzeć wrażeniu, że zaskarżenie również tej części wyroku posłużyło głównie do uczynienia kasacji dopuszczalną.

Z wyżej wskazanych motywów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹⁵ w związku a art. 100 i 102 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

=====